

TŁUMACZENIA

MONUMENTA AERE PERENNIOIRA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

O PODZIALE RZECZY I ICH PRZYMIOTACH
8 TYTUŁ 1 KSIĘGI DIGESTÓW
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Ósmy tytuł pierwszej księgi *Digestów* justyniańskich dotyczy prawa rzeczowego: podstawowych podziałów rzeczy. Większość zamieszczonych w nim fragmentów poświęcona jest *res divini iuris*, a także rzeczom publicznym, rzeczom wspólnym wszystkim ludziom, rzeczom należącym do danej *civitas*. Przy tej ostatniej kategorii omówiony jest bardzo interesujący przypadek niewolników stanowiących *res communis civitatis* oraz wyzwoleńców w kontekście prawa procesowego.

DIGESTA IUSTINIANI AUGUSTI
DE DIVISIONE RERUM ET QUALITATE

D. 1,8,1 (*GAIUS libro secundo institutionum*):

pr. Summa rerum divisio in duos articulos deducitur: nam aliae sunt divini iuris, aliae humani. divini iuris sunt veluti res sacrae et religiosae. sanctae quoque res, veluti muri et portae, quodammodo divini iuris sunt. quod autem divini iuris est, id nullius in bonis est: id vero, quod humani iuris est, plerumque alicuius in bonis est, potest autem et nullius in bonis esse: nam res hereditariae, antequam aliquis heres existat, nullius in bonis sunt. hae autem res, quae humani iuris sunt, aut publicae sunt aut privatae. quae publicae sunt, nullius in bonis esse creduntur, ipsius enim universitatis esse creduntur: privatae autem sunt, quae singulorum sunt.

1. Quaedam praeterea res corporales sunt, quaedam incorporales. corporales hae sunt, quae tangi possunt, veluti fundus homo vestis aurum argentum et denique aliae res innumerabiles: incorporales sunt, quae tangi non possunt, qualia sunt ea, quae in iure consistunt, sicut hereditas, usus fructus, obligationes quoquo modo contractae. nec ad rem pertinet, quod in hereditate res corporales continentur: nam et fructus, qui ex fundo percipiuntur, corporales sunt, et id quod ex aliqua obligatione nobis debetur plerumque corporale est, veluti fundus homo pecunia: nam ipsum ius successionis et ipsum ius utendi fruendi et ipsum ius obligationis incorporale est. eodem numero sunt et iura praediorum urbanorum et rusticorum, quae etiam servitutes vocantur.

D. 1,8,2, (*MARCIANUS libro tertio institutionum*):

pr. Quaedam naturali iure communia sunt omnium, quaedam universitatis, quaedam nullius, pleraque singulorum, quae variis ex causis cuique adquiruntur.

1. Et quidem naturali iure omnium communia sunt illa: aer, aqua profluens, et mare, et per hoc litora maris.

DIGESTA JUSTYNIAŃSKIE O PODZIALE RZECZY I CH PRZYMIOTACH

D. 1,8,1 (GAIUS w księdze drugiej *Institucji*):

pr. Główny podział rzeczy wyróżnia dwa ich rodzaje: niektóre rzeczy podlegają bowiem prawu boskiemu, inne ludzkiemu. Prawu boskiemu podlegają rzeczy święte i otoczone czcią. Także rzeczy uświęcone, jak mury i bramy podlegają w pewnym sensie prawu boskiemu. To zaś, co podlega prawu boskiemu, nie znajduje się w niczyim majątku: to natomiast, co podlega prawu ludzkiemu często znajduje się w czyimś majątku, chociaż może też nie należeć do niczyjego majątku; bowiem rzeczy należące do spadku nie znajdują się w niczyim majątku dopóki nie pojawi się dziedzic. Te rzeczy, które podlegają prawu ludzkiemu są zaś albo publiczne, albo prywatne. Sądzi się, że rzeczy publiczne nie należą do niczyjego majątku, ponieważ wydają się należeć do wspólnoty. Natomiast prywatne są te rzeczy, które należą do jednostek.

1. Oprócz tego niektóre rzeczy są materialne, a niektóre niematerialne. Materialne są te, których można dotknąć, jak grunt, niewolnik, odzież, złoto, srebro i niezliczona ilość innych rzeczy. Niematerialne są te rzeczy, których dotknąć nie można, a są to te, które polegają na uprawnieniach, jak spadek, użytkowanie, zobowiązania zawarte w jakikolwiek sposób. I nie ma znaczenia to, że w skład spadku wchodzi rzeczy materialne, bowiem i pożytki, które czerpie się z gruntu są materialne, i to, co nam się należy z tytułu jakiegokolwiek zobowiązania, jest najczęściej materialne, jak na przykład grunt, niewolnik czy pieniądze. Samo bowiem prawo dziedziczenia i samo prawo używania i pobierania pożytków i samo prawo wynikające z zobowiązania są niematerialne. Do tej grupy zalicza się także prawa gruntów wiejskich i miejskich, które nazywa się także służebnościami.

D. 1,8,2 (MARCJANUS w księdze trzeciej *Institucji*):

pr. Według prawa naturalnego niektóre rzeczy są wspólne dla wszystkich, niektóre dla wspólnoty, niektóre niczyje, a większość należy do jednostek, które nabywają je na różnej podstawie.

1. Według prawa naturalnego rzeczy wspólne wszystkim są takie: powietrze, woda płynąca i morze, i w związku z tym brzegi morza.

D. 1,8,3 (*FLORENTINUS libro sexto institutionum*):

Item lapilli, gemmae ceteraque, quae in litore invenimus, iure naturali nostra statim fiunt.

D.1,8,4 (*MARCIANUS libro tertio institutionum*):

pr. Nemo igitur ad litus maris accedere prohibetur piscandi causa, dum tamen villis et aedificiis et monumentis abstinenceatur, quia non sunt iuris gentium sicut et mare: idque et divus Pius piscatoribus Formianis et Capenatis rescripsit.

1. Sed flumina paene omnia et portus publica sunt.

D. 1,8,5 (*GAIUS libro secundo rerum cottidianarum sive aureorum*):

pr. Riparum usus publicus est iure gentium sicut ipsius fluminis. itaque navem ad eas appellere, funes ex arboribus ibi natis religare, retia siccare et ex mare reducere, onus aliquid in his reponere cuilibet liberum est, sicuti per ipsum flumen navigare. sed proprietas illorum est, quorum praediis haerent: qua de causa arbores quoque in his natae eorundem sunt.

1. In mare piscantibus liberum est casam in litore ponere, in qua se recipiant,

D. 1,8,6 (*MARCIANUS libro tertio institutionum*):

pr. in tantum, ut et soli domini constituentur qui ibi aedificant, sed quamdiu aedificium manet: alioquin aedificio dilapso quasi iure postliminii revertitur locus in pristinam causam, et si alius in eodem loco aedificaverit, eius fiet.

1. Universitatis sunt, non singulorum veluti quae in civitatibus sunt theatra et stadia et similia et si qua alia sunt communia civitatum. ideoque nec servus communis civitatis singulorum pro parte intellegitur, sed universitatis et ideo tam contra civem quam pro eo posse servum civitatis torqueri divi fratres rescripserunt. ideo et libertus civitatis non habet necesse veniam edicti petere, si vocet in ius aliquem ex civibus.

D. 1,8,3 (FLORENTINUS w księdze szóstej *Instytucji*):

Podobnie kamienie, klejnoty i inne rzeczy, które znajdujemy na brzegu morza, stają się od razu nasze na mocy prawa naturalnego.

D. 1,8,4 (MARCIANUS w księdze trzeciej *Instytucji*):

Nikomuz nie zabrania się dostępu do brzegu morza w celu łowienia ryb, o ile jednak nie będzie się zbliżał do posiadłości, budynków i pomników, ponieważ one – w przeciwieństwie do morza – nie podlegają prawu narodów. W ten sposób również boski Pius napisał w reskrypcie do rybaków z Formiów i Kapeny. Natomiast prawie wszystkie rzeki i porty są publiczne.

D. 1,8,5 (GAIUS w księdze piątej *Spraw codziennych*):

pr. Możliwość korzystania z brzegów rzeki, tak jak i z samej rzeki, jest publiczna na mocy prawa narodów. Każdemu zatem wolno przybić do nich statkiem, przywiązywać liny do rosnących tam drzew, suszyć sieci i wyciągać z morza, złożyć na nich jakikolwiek ładunek, tak jak i żeglować po samej rzece. Ale ich własność należy się tym, do których gruntów przylegają: dlatego również rosnące na nich drzewa są tych samych osób.

1. Łowiącym w morzu ryby wolno jest wybudować na brzegu chałtę, w której mogą się schronić.

D. 1,8,6 (MARCIANUS w księdze trzeciej *Instytucji*):

pr. Do tego stopnia, że stają się również właścicielami ziemi dotąd, dopóki budowla stoi; kiedy jednak budowla ulegnie zniszczeniu, miejsce wraca do poprzedniego stanu prawnego jakby na mocy *ius postliminii* i jeśli kto inny w tym samym miejscu coś zbuduje, stanie się to jego.

1. Do wspólnoty, a nie do jednostek należą znajdujące się w gminach teatry i stadiony, i tym podobne oraz inne rzeczy wspólne mieszkańcom miasta. Stąd wspólnego niewolnika należącego do gminy nie uważa się za będącego własnością jednostek w częściach ułamkowych, ale za własność wspólnoty. Dlatego boscy bracia napisali w reskrypcie, że niewolnika należącego do gminy można poddać torturom zarówno dla zeznań przeciwko obywatelowi, jak i na jego korzyść. Stąd również wyzwoleniec gminny nie musi się starać o pozwolenie na mocy edyktu, jeśli wzywa na sąd któregoś spośród obywateli.

2. Sacrae res et religiosae et sanctae in nullius bonis sunt.

3. Sacrae autem res sunt hae, quae publice consecratae sunt, non private: si quis ergo privatim sibi sacrum constituerit, sacrum non est, sed profanum. semel autem aede sacra facta etiam diruto aedificio locus sacer manet.

4. Religiosum autem locum unusquisque sua voluntate facit, dum mortuum infert in locum suum. in commune autem sepulchrum etiam invitis ceteris licet inferre. sed et in alienum locum concedente domino licet inferre: et licet postea ratum habuerit quam illatus est mortuus, religiosus locus fit.

5. Cenotaphium quoque magis placet locum esse religiosum, sicut testis in ea re est Vergilius.

D. 1,8,7 (*ULPIANUS libro vicensimo quinto ad edictum*):

Sed divi fratres contra rescripserunt.

D. 1,8,8 (*MARCIANUS libro quarto regularum*):

pr. Sanctum est, quod ab iniuria hominum defensum atque munitum est.

1. Sanctum autem dictum est a sagminibus: sunt autem sagmina quaedam herbae, quas legati populi Romani ferre solent, ne quis eos violaret, sicut legati Graecorum ferunt ea quae vocantur cerycia.

2. In municipiis quoque muros esse sanctos Sabinum recte respondisse Cassius refert, prohiberique oportere ne quid in his immitteretur.

D. 1,8,9 (*ULPIANUS libro sexagensimo octavo ad edictum*):

pr. Sacra loca ea sunt, quae publice sunt dedicata, sive in civitate sint sive in agro.

1. Sciendum est locum publicum tunc sacrum fieri posse, cum princeps eum dedicavit vel dedicandi dedit potestatem.

2. Illud notandum est aliud esse sacrum locum, aliud sacrarium. sacer locus est locus consecratus, sacrarium est locus, in quo sacra reponuntur, quod etiam in aedificio privato esse potest, et solent, qui liberare eum locum religione volunt, sacra inde evocare.

2. Rzeczy święte, otoczone czcią i uświęcone nie znajdują się w naszym majątku.

3. Święte są zatem te rzeczy, które zostały poświęcone publicznie, a nie prywatnie: jeżeli zatem ktoś prywatnie ustanowi coś świętego, nie jest to święte, lecz świeckie. Jeśli zaś raz świątynia zostanie poświęcona, to – nawet po zburzeniu budynku – miejsce to pozostanie święte.

4. Otoczonym czcią natomiast każdy czyni dane miejsce mocą swojej woli, kiedy chowa na swoim gruncie zmarłego. We wspólnym grobie można grzebać nawet bez zgody pozostałych. Ale nawet i na cudzym gruncie wolno pochować zmarłego za zgodą właściciela: i jeśli dopiero po pogrzebie to zatwierdzi, miejsce staje się otoczone czcią. Nawet pusty grobowiec należy raczej nazwać miejscem otoczonym czcią, czego świadkiem jest Wergiliusz.

D. 1,8,7 (ULPIAN w księdze 25 *Komentarza do edyktu*):

Ale boscy bracia wyrazili w reskrypcie opinie przeciwną.

D. 1,8,8 (MARCJANUS w księdze czwartej *Regul*):

pr. Uświęcone jest to, co jest chronione i obwarowane przed ludzką nieprawością.

1. Słowo *sanctum*, czyli uświęcone, pochodzi od *sagmina*: są to rośliny, które zwykle niosą rzymscy posłowie, aby nikt ich nie pogwałcił, tak jak greccy posłowie noszą to, co nazywają *cerycia*.

2. Cassius przekazał, że Sabinus słusznie odpowiedział, iż także w municypiach mury są uświęcone i że należy zakazać wpuszczania w nie czegokolwiek.

D. 1,8,9 (ULPIAN w księdze 68 *Komentarza do edyktu*):

pr. Święte są te miejsca, które zostały publicznie poświęcone, czy to w mieście, czy na wsi.

1. Należy też wiedzieć, że miejsce publiczne może stać się świętym wówczas, gdy poświęcił je cesarz albo też przekazał komuś prawo poświęcenia.

2. Trzeba zaznaczyć, że czym innym jest miejsce święte, a czym innym *sacrarium*. Miejszem świętym jest miejsce poświęcone, a *sacrarium* to miejsce, w którym przechowywane są święte przedmioty, co może również być w budynku prywatnym, a ci, którzy chcą uwolnić to miejsce od religii, zwykli wzywać święte rzeczy do opuszczenia go.

3. Proprie dicimus sancta, quae neque sacra neque profana sunt, sed sanctione quadam confirmata: ut leges sanctae sunt, sanctione enim quadam sunt subnixae. quod enim sanctione quadam subnixum est, id sanctum est, etsi deo non sit consecratum: et interdum in sanctionibus adicitur, ut qui ibi aliquid commisit, capite puniatur.

4. Muros autem municipales nec reficere licet sine principis vel praesidis auctoritate nec aliquid eis coniungere vel superponere.

5. Res sacra non recipit aestimationem.

D. 1,8,10 (*POMPONIUS libro sexto ex Plautio*):

Aristo ait, sicut id, quod in mare aedificatum sit, fieret privatum, ita quod mari occupatum sit, fieri publicum.

D. 1,8,11 (*POMPONIUS libro secundo ex variis lectionibus*):

Si quis violaverit muros, capite punitur, sicuti si quis transcendet scalis admotis vel alia qualibet ratione. nam cives Romanos alia quam per portas egredi non licet, cum illud hostile et abominandum sit: nam et Romuli frater Remus occisus traditur ob id, quod murum transcendere voluerit.

3. Jako uświęcone słusznie określamy to, co nie jest święte ani świeckie, ale potwierdzone jakąś sankcją: tak jak uświęcone są ustawy, ponieważ poddane są jakiejś sankcji. Co bowiem jest poddane sankcji, jest uświęcone, nawet jeśli nie zostało poświęcone bogu. Do sankcji często dodaje się, że tego, kto czymś zawini, należy ukarać śmiercią.

4. Murów municypalnych nie wolno bez zgody princepsa albo namiestnika odbudowywać ani czegoś do nich dobudowywać czy nadbudowywać.

5. Rzeczy święte nie podlegają oszacowaniu.

D. 1,8,10 (POMPONIUS w księdze szóstej *Komentarza do dzieł Plautiusa*):

Aristo rzekł, że tak jak to, co zostanie zbudowane na morzu staje się prywatne, tak to, co zostało zabrane przez morze, staje się publiczne.

D. 1,8,11 (POMPONIUS w księdze drugiej *Z różnych lektur*):

Jeśli ktoś pogwałciłby mury, karany jest śmiercią, jak na przykład gdy ktoś przechodzi [przez mur] po przystawionej drabinie albo w inny sposób. Bowiem obywatelom rzymskim nie wolno wychodzić inaczej niż przez bramy, ponieważ jest to wrogie i należy się tego wystrzegać: mówi się, że i brat Romulusa, Remus, został zabity dlatego, że chciał przekroczyć mur.

KOMENTARZ

Ad D. 1,8,1

Fragment ten odpowiada G. 2,2-3 i G. 2,8-14. Kompilatorzy pominieli fragmenty G. 2,4-7. Brak ten należy tłumaczyć zmianą realiów historycznych. W G. 2,4 chociażby Gaius definiował rzeczy święte jako poświęcone bogom niebiańskim, a otoczone czią jako pozostawione *diis Manibus*, co absolutnie nie dało się pogodzić z od dawna już przyjętą w imperium religią chrześcijańską. W G. 2,7 natomiast jurysta pisał o gruntach prowincjonalnych, które w czasach Justyniana nie były już wyodrębnioną kategorią, ponieważ od czasów opodatkowania przez Dioklecjana gruntów italskich zostały one z nimi zrównane. Warto również nadmienić, że w Digestach pojawia się termin *servitutes*, którego Gaius jeszcze nie stosował posługując się bardziej ogólnym sformułowaniem *iura praediorum*.

W niniejszym tłumaczeniu zastosowano nieco inne odpowiedniki łacińskich terminów niż te stosowane w przekładach wcześniejszych. Dotychczas używana terminologia nie była zresztą jednolita. Słowo *sanctus* jest tłumaczone jako *uświęcony*, *sacer* jako *święty*, a *religiosus* jako *otoczony czią*.

Ad D. 1,8,2

Według Marcianusa, to, że niektóre rzeczy – morze czy powietrze – są wspólne wszystkim ludziom, wynika z prawa naturalnego.

Ad D. 1,8,3

Na mocy prawa naturalnego rzeczy wyrzucone przez morze podlegały zawłaszczeniu. Florentinus wymienił kamienie i klejnoty znajdujące na brzegu. Nie dotyczyło to jednak rzeczy utraconych przez właściciela (na przykład w czasie katastrofy morskiej lub w ramach zrzutu morskiego), ale nie wyrzuconych z zamiarem wyzbycia się ich; por. D. 41,1,58.

Ad D. 1,8,4

Morze podlegało regulacji *iuris gentium* i dlatego dostęp do niego musiał być swobodny. Osoby korzystające z niego powinny jednak

mieć na względzie, że regulacjom tym nie podlegały już nadmorskie budynki. Marcianus przywołał tu reskrypt Antonina Piusa skierowany do rybaków z Formiów i Kapeny. Rzeki i porty zaliczył jurysta natomiast do kategorii rzeczy publicznych, a zatem uznał, że mają one odrębny status niż morze.

Ad D. 1,8,5

Gaius, pisząc o brzegach rzek i samych rzekach, posłużył się określeniem *usus publicus*, które wynikać według niego ma z *ius gentium*. Według jurysty każdy miał prawo korzystać z rzeki i jej brzegu. Z D. 1,8,4 wynika, że rzeka jest rzeczą publiczną, natomiast Gaius napisał, że jej brzegi są własnością osób prywatnych. Należy zatem wysnuć wniosek, że pojęcie *res publicae* oznacza rzeczy będące własnością publiczną, natomiast *res usui publico* to termin odnoszący się nie do prawa własności, a jedynie do możliwości korzystania z rzeczy. *Usus publicus* stanowi wobec tego ograniczenie prawa własności.

Ad D. 1,8,6

Początek tego fragmentu (*principium*) jest logiczną kontynuacją myśli Gaiusa, według którego rybakom wolno było budować schronienie na brzegu morza. Marcianus rozwinął tę myśl dodając, że rybak pozostaje właścicielem budowli, dopóki ona stoi, potem natomiast brzeg morski powraca do swojego poprzedniego statusu. Jurysta bardzo kunsztownie przyrównał tę zasadę do instytucji *ius postliminii*, która pozwalała odzyskać dawny status osobom powracającym z niewoli u wrogów.

W dalszej części wywodu jurysta zajął się kategorią *res universitatis*. Bardzo interesujące wydają się jego rozważania dotyczące niewolników należących do danej *civitas*. Taki niewolnik nie stanowił współwłasności obywateli, ale własność społeczności. Skoro zatem nie należał do poszczególnych obywateli, nie obowiązywały w stosunku do niego zasady dotyczące składania zeznań. W normalnych okolicznościach, jeśli niewolnik miał zeznawać przeciwko swojemu właścicielowi, potrzebna była zgoda tego ostatniego. Niewolnika będącego własnością *civitas* można było poddać torturom zarówno w przypadku zeznań przeciwko jak i na korzyść obywatela tej *civitas*,

co potwierdzili także cesarze Antoninus Pius i Lucius Verus w reskrypcie. Wynikają z tego jeszcze dalsze wnioski dotyczące wyzwoleńców. Jedną z zasad prawa patronatu była konieczność uzyskania zezwolenia pretora na wniesienie skargi przeciwko patronowi (*veniam edicti petere*). Jeśli jednak wyzwalano niewolnika należącego do *civitas*, mógł on swobodnie wnosić skargi przeciwko pojedynczym obywatelom, a o pozwolenie musiał się starać jedynie wówczas, gdy pozywał *civitas* (por. D. 2,4,10,4).

Cenotaphium (z gr. κενotάφιον) jest to grób pusty, ale poświęcony czyjejś pamięci, jakby symboliczny (por. D. 1,7,42). Świadectwo Wergiliusza, na które powołał się Marcjanus, pochodzi z *Eneidy* (3,303): otóż Andromacha po zagładzie Troi trafiła do Epiru i poślubiła Helenusa, syna Priama, ale nadal czciła pamięć zmarłego Hektora przy pustym kopcu, który został mu poświęcony. Jurysta był zatem przekonany, że *cenotaphium* stanowiło rzecz otoczoną czcią religijną.

Ad D. 1,8,7

Ulpian przytoczył reskrypt Antonina Piusa i Luciusa Verusa, którzy zdecydowali, że *cenotaphium* nie należy traktować jako *res religiosa*. Reskrypt ten został ponownie powołany w D. 11,7,6,1 będącym cytatem z tej samej księgi *Komentarza do edyktu Ulpiana*. Jurysta wyraził opinię, że – co wynika z reskryptu cesarzy – *cenotaphium* można sprzedać bądź podarować.

Ad D. 1,8,8

Sagmina (inaczej: *verbenae*) to zioła wrywane z korzeniami u stóp Kapitolu, które fecjalowie i posłowie rzymscy nosili na znak swojej misji (por. Plin. *N.H.* 22,3,5; Fest. 468 Th; 321 M). Podobne zadanie spełniały greckie κηρύκεια. Etymologia słowa *sanctus*, które Marcjanus wywodził od słowa *sagmina*, jest jednak błędna, chociaż oba te słowa mogą zawierać ten sam korzeń semantyczny.

Ad D. 1,6,9

Słowa *sanctio* i *sanctus* mają wspólny korzeń semantyczny. *Sanctio* była ostatnią częścią ustawy zawierającą postanowienia dotyczące kar za nieprzestrzeganie przepisów ustawy, a także na przykład zakaz ka-

rania osób, które – działając zgodnie z daną ustawą – złamałyby przepisy innego aktu prawnego; zdarzało się, że nakładała na urzędników obowiązek złożenia *iusiurandum in legem*. *Sanctio* miała również za zadanie ustalenie relacji między daną ustawą a regulacjami wcześniejszymi i późniejszymi. Należy podkreślić, że *sanctio* miała dla Rzymian wymiar religijny.

Ad D. 1,6,11

Pomponius przywołał jedną z najbardziej znanych legend opisujących początki Rzymu, aby zilustrować przyporządkowanie murów do kategorii rzeczy uświęconych. *Pomoerium* było w Rzymie granicą miasta, której nie można było przekraczać zbrojnym, z wyjątkiem wojska odbywającego triumf i jego armii. Materialnym znakiem określającym granicę miasta były mury traktowane jako *res sanctae* (por. D. 1,8,1 pr.; G. 2,8).

Według Liwiusza (Liv. 1,7; por. Plut., *Rom.* 10,1-2), Remus przekroczył nowy mur – czy raczej rów oznaczający granicę nowego miasta – za co Romulus zabił go i tym samym zagroził każdemu, kto powtórzy tę zuchwałość.